

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukami garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Na trzeci kwartał od 1go lipca do ostatniego września 1854.

GAZETA LWOWSKA z DODATKAMI dziennym i tygodniowym, tudzież ROZMAITOŚCIAMI wynosi kwartalnie:

dla miejscowych	3 złr. 45 kr.
dla odbierających pocztą	4 złr. 30 kr.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Księztwa Nadunajskie. — Grecya. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 30. czerwca. Dnia 30. czerwca 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, część VII. oddziału II. dziennika rządowego z roku 1854 dla kraju koronnego Galicyi.

Część ta zawiera pod:

Nr. 20. Obwieszczenie krajowej komisji organizacyjnej z dnia 16. maja 1854. tyczące się politycznej i sądowej organizacyi królestw Galicyi i Lodomerji, Wielkiego księstwa Krakowskiego, tudzież księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego.

Sprawy krajowe.

Lwów, 27. czerwca. Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego podaje do wiadomości, jako wystawa zwierząt domowych i narzędzi rolniczych odbyła się we Lwowie w dniach 19., 20. i 21. b. m. i roku.

Bydła rogatego przyprowadzono sztuk	67
Baranów i owiec	16
Machin i narzędzi różnych	61

Stosownie do istniejących przepisów dla wystaw, postanowieni zostali przez ogólne Zgromadzenie Towarzystwa gospodarskiego sędziowie, którzy po dokładnem rozpoznaniu uznali za najcelniejszą sztukę, krowę z obory Wgo Antoniego Kriegshabera z Siemianówki obwodu lwowskiego, za którą przyznany został właścicielowi w nagrodę medal Towarzystwa. Również zdaniem sędziów uznano barana z owczarni dóbr Holhocz Kazimierza hr. Wodzickiego, rasy krzyżowanej elektoralno-negreti jako celującego, któren za cenę wskazaną statutami wystaw, to jest za kwotę 250 złr. m. k. zakupiony, a następnie i wylosowany został.

Trzeciego dnia wystawy odbyło się doręczenie nagród i losowanie przez Towarzystwo na ten cel nabytych najcelniejszych 14 przedmiotów, którą-to czynność Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik swą obecnością zaszczycił i rozdaniem nagród zająć się raczył. Jego Excel. JW. Namiestnik hr. Gołuchowski, tudzież JE. książę Arcybiskup Baraniecki znajdowali się także na tej uroczystości gospodarczej. Losowanie odbyło się w następującym porządku, a w skutek tegoż wypadły niżej wymienione wygrane.

1) Barana z owczarni Kazimierza hr. Wodzickiego, nabytego za 250 złr., wygrała p. Marya Nowosielska na Nr. 422.

2) Buhaja z obory p. Ignacego Androszowskiego z Pożrzecza obw. Samborskiego, nabytego za 120 złr. m. k., wygrał p. Antoni Lenczowski na Nr. 592.

3) Krowę z cielęciami kupioną od Wacława Wolfa z Winnik za 120 złr. m. k., wygrał W. Waleryan Krzeczunowicz na Nr. 226.

4) Sikawkę z wyrobni p. Augusta Schumana nabytą za 100 złr., wygrał W. Edwin Hohendorf z Byszowa na Nr. 363.

5) Krowę od p. Karola Kisielki ze Lwowa za 100 złr. nabytą, wygrał W. Tytus Lewakowski na Nr. 519.

6) Krowę od p. Tadeusza Jagniatkowskiego za 80 złr., wygrał W. Emil Torosiewicz na Nr. 135.

7) Krowę od p. Jana Lityńskiego ze Zniesienia za 80 złr., wygrał W. Wacław Hudec na Nr. 479.

8) Pompę przenośną z wyrobni p. Augusta Schumana, nabytą za 60 złr., wygrał W. Zygmunt Rodakowski na Nr. 555.

9) Jałówkę z obory W. Antoniego Kriegshabera z Siemianówki obw. lwowskiego, nabytą za 60 złr., wygrał p. Antoni Zieniewicz na Nr. 293.

10) Buhajka Magdaleny Maurerowej z Winnik, nabytą za 40 złr., wygrał W. Roman Wybranowski na Nr. 469.

11) Wagę dziesiątkową z wyrobni p. Karola Pietscha, kupioną za 40 złr., wygrał p. Karol Weber na Nr. 651.

12) Miary z miedzi, 7 sztuk, z wyrobni p. Karola Pietscha, nabyte za 24 złr., wygrał W. Wereszczyński na Nr. 166.

13) Machinę do łupania polan z wyrobni p. Sinslera, nabytą za 12 złr., wygrał p. Michał Drohomirecki na Nr. 372.

14) Koguta i kure, nabytą od p. Litwskiego ze Zniesienia za 10 złr., wygrał p. Samuel Hirsch na Nr. 582.

Razem więc zakupiono bydła i różnych narzędzi za kwotę 1096 złr. m. k. Obok przedmiotów wylosowanych komitet winien oświadczyć, jako przyprowadzone woły W. Wojciecha Studzińskiego dzierzawcy Niemstowa obwodu Żółkiewskiego, odznaczały się znakomitym wzrostem i cechami do wypasu; nakoniec co do rozmaitych narzędzi, których wiele dla wyczerpanego funduszu zakupić nie można było, chlubnie wypada wspomnieć o dokładnych wyrobach p. Karola Pietscha i p. Augusta Schumana.

Z komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Wiedeń, 25. czerwca. Ministerjum wyznań i oświecenia mianowało suplenta przy gymnazyum w Sączu. Stanisława Sobieskiego. rzeczywistym nauczycielem tego gymnazyum. (W. Z.)

Według najnowszych doniesień z Zary z dnia 20. b. m. o stanie rzeczy w Montenegro, oświadczył książę Danilo nanowo i stanowczo, że utrzyma spokojność, nie będzie zaburzać terytorium tureckiego i powstrzymywać będzie gorliwie powtarzające się od czasu do czasu najazdy i rabunki Montenegrońców. (L. k. a.)

Hiszpania.

Madryt, 15. czerwca. Gubernatorowie prowincyi przesłają ciągle do rządu zaspokajające wiadomości pod względem wpłaty zaliczek podatkowych. Tylko w Saragossie i Barcelonie podobno napotkało to rozporządzenie finansowe na trudności.

— Przeznaczone do Kuby statki wojenne, na których pokładzie znajdują się wojska posiłkowe, opuściły Kadyx d. 9. b. m., i odplynęły na miejsce swego przeznaczenia.

— Dzisiejsza Korespondencya Madrycka donosi, że poprzedzającej nocy przedsięwzięto aresztacye i środki ostrożności, ponieważ publiczne władze były z różnych stron zawiadomione, że ma nastąpić powstanie. Między przyaresztowanymi znajduje się dwóch generałów: Messina i Orlando; sądzono, że u tego ostatniego generała O'Donnell jest ukryty. Messina podszedł oficera, który go strzegł w więzieniu i umknął. Generała Orlando miano zawieźć dnia 15go w wieczór do więzienia w Gallicyi. Noc, równo jak następny dzień, w którym się mnóstwo ludzi zgromadziło na Boże Ciało na ulicach, przeszły spokojnie.

Anglia.

(Rozprawy w Izbach.)

Londyn, 20. czerwca. Na wieczornym posiedzeniu izby wyższej zabrał głos lord Lyndhurst by zwrócić uwagę izby w memorandum wielkich mocarstw niemieckich do swych ambasadorów przy sejmie związkowym. Mowca odczytał pierwsze dwa paragrafy wspomnianego dokumentu i oświadczył, że według jego zdania wyrze-

czona jest w nim zasada, iż wojna na wszelki wypadek nie może naruszyć granic Turcyi ani też Rosyi. Rosya powiększyła w ostatnich 50 latach swoje europejskie posiadłości w dwójnasób a przytem sięga ramieniem po Chiwę. Gwarancye osobiste niemają w jego (Lyndhursta) oczach żadnej wartości. Anglia musi mieć gwarancye *materiales* i tylko w ostatecznej potrzebie powinnyby zawrzeć pokój nim zburzy Sebastopol i flotę czarnego morza. Lord *Clarendon* oświadczył na wstępie, że debata nad wspomnionem memorandum. jako w sprawie czysto niemieckiej nienależy przed forum parlamentu angielskiego. Zresztą odnosi się aluzya na status quo tylko do interesów niemieckich nad niższym Dunajem; mocarstwa niemieckie zabezpieczają się tylko przeciw zmianie terytorjalnej, któraby zagrażała interesom Niemiec. Co do warunków pokoju, o tych równie nie wiedzieć nie może jak i lord Lyndhurst; te warunki zależeć będą od korzyści jakie odniesie Europa w toczącej się wojnie, ale byłoby rzeczą nieroztropną i niepolityczną opuszczać jedyną, może nigdy nie powrotną sposobność do osłabienia mocarstwa, które Europie zagraża, gdyż w końcu musiałaby się pomimo odroczenia odnowić walka, a wtedy byłaby zaciętsza i krwawsza. Lord *Derby* oświadcza, że niejest zaspokojony. Austriacko-pruski traktat różni się od angielsko-francuskiego i gwarantuje całość państwa otomańskiego równie jak i Rosyi. On także, równie jak lord Lyndhurst żąda materialnych gwarancji. Lord *Aberdeen* gani mowę lorda Lyndhurst jako spóźnioną o trzy miesiące. Kraj niepotrzebuje już teraz bodźca jak podówczas, ale cieszy go, że jego bardzo szlachetny i uczony przyjaciel, którego ambasador francuski widząc go przed 25 lat siedzącego na worze z wełną, porównał z pułkownikiem dragonów, zawsze jeszcze zachował ogień i ferwor młodzieńczy. Nienależy zapominać o tem, że wojna pierwotnie miała czysto obronny cel i charakter. i że układając się z sprzymierzeńcami niemyślano nigdy o podobieństwie zaborów tureckich na terytorjum rosyjskiem. Umowa czterech mocarstw nie sięgała dalej jak do obrony Turcyi a gdyby się Austria wzbraniała więcej uczynić jak tylko to do czego się zobowiązała, jakim prawem mogłyby mocarstwa sprzymierzone zmuszać ją do tego? Austria niezamierza interesów Europy. Mówić o ewentualnych warunkach pokoju byłoby rzeczą nieroztropną i przedwczesną; zależą one od tego czy spotkanie się z Rosyanami nastąpi w Konstantynopolu czy w Petersburgu. Może tylko powiedzieć, że zawsze będzie ohstawał za zaszczytnym pokojem, chcąc zachować bezpieczeństwo Porty równie jak bezpieczeństwo Europy, o ile słusznie używać można tego ostatniego wyrażenia; albowiem niesądzi ażeby się Europa wiele mogła obawiać od Rosyi. Nieszczęsny pokój w Adrianopolu przyszedł do skutku gdy Rosyanie stali o 50 mil angielskich od Konstantynopola a jednak od owego czasu nie poczyniła Rosya żadnych zaborów na ziemi tureckiej. Dwa, trzy małe porty w Azji ale w Europie ani piędzi ziemi. („A Dunaj.“) Ha, prawda Dunaj, ale jeżeli się rozważy, że Rosyanie prawie przed bramami Stambułu stali, tedy ów pokój niedowodzi wcale wielkiej chęci zaborów ze strony Rosyi. Przeciwnie w przeciągu ostatnich 25 lat nie tylko nieokazywała Rosya żadnych kroków nieprzyjacielskich względem Turcyi, ale wysłała nawet raz swoje wojska do Konstantynopola dla obrony Sułtana przeciw Egipcjowi i dla ocalenia egzystencyi państwa otomańskiego. „Jeżeli na dalsze 25 lat możemy dać pokój Turcyi, tedy i to niemają jest rzeczą i pomimo chwilowego wzburzenia powtarzam bez obawy napomnienie, że nigdy nie należy być głuchym na głos pokoju — pokoju sprawiedliwego i zaszczytnego! Lord *Beaumont* oświadcza, że się zawiódł w swych oczekiwaniach i niepodobna mu pogodzić mowy pierwszego ministra z mową sekretarza spraw zagranicznych. (W. Z.)

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Rada szkolna. — Zakaz palić cygara wojskowym po ulicy. — Roboty publiczne. — Gwardya cesarska.)

Paryż, 20. czerwca. Rada cesarska nauk publicznych otworzyła wczoraj pod przewodnictwem ministra swoje zwyczajne posiedzenia, które trwać będą do 15. lipca. Przedmiotem narad będą głównie przygotowania środków do przeprowadzenia nowej ustawy naukowej.

Ogłoszony dziś rozkaz dzienny zakazuje żołnierzom jak najsurowiej palić tytoń na ulicy.

Roboty na polach Elizejskich postępują szybkim krokiem. Budują od strony przedmieścia St. Honore długą galeryę przeznaczoną do osobistego użytku Cesarza dla używania przechadzki w czasie niepogody.

Gwardya cesarska zebrana już w komplecie w Wersalu. ale żołnierze noszą jeszcze uniformy swych pułków; słychać że kolor ich mundurów będzie błękitny. (W. Z.)

Paryż, 19. czerwca. Cesarskim dekretem nakazano skład jeneralnego sztabu marynarki.

Jak donosi „Monitor floty“, odkomenderował minister marynarki dwóch inżynierów, którzy już ważne wykonali roboty, do Anglii, gdzie będą zwiędzać porta i hamernie zatrudnione budową parowych maszyn ażeby zaprowadzić niektóre pożyteczne ulepszenia u siebie przy licznych maszynach budujących się obecnie okrętów wojennych.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 26. czerwca. Dzisiejszy „Monitor“ donosi o zniesieniu oblężenia Sylistryi i dodaje, że cała armia rosyjska cofnie się za Prut. (Abbl. W. Z.)

Włochy.

Z Piacenzy donoszą, że sędzia indagacyjny p. Gabbi padł ofiarą krytobójstwa. Dziennik „Sferza“ dodaje, że panu Gabbi poruczona była indagacya w sprawie zamordowania księcia Parmy. (Abbl. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Turya, 23. czerwca. Kolej żelazna z Alesandryi do Nowary będzie dnia 3. lipca uroczystie otwarta. (L. k. a.)

Niemce.

Berlin, 24. czerwca. Jego Mość król przybył wczoraj o god. 11. wieczór z prowincyi Prus do Berlina i udał się niezwłocznie do Sanssouci. (Zeit.)

(Interwencyi w sprawie arcybiskupa ze strony Austrii nie było.)

Karlsruhe, 20. czerwca. Tutejsza Gazeta zawiera następujące urzędowe sprostowanie: Gazeta powszechna w Augsburgu donosi, że gdy do Wiednia nadeszła wiadomość o przyaresztowaniu Arcybiskupa w Fryburgu, rząd wiedeński wysłał wkrótce potem do Karlsruhe notę, która zapewne umiarkowała trochę postępowanie tamtejszego rządu. „Zasiągnąwszy w tym względzie dokładnych wiadomości, możemy zapewnić, że rząd wielkiego księcia nieotrzymał od c. k. austriackiego rządu żadnej noty tyczącej się kościelnego konfliktu, ani przed ani po aresztacyi arcybiskupa fryburgskiego. (Abbl. W. Z.)

Gera, 20. czerwca. Wczoraj wieczór umarł w swym zamku rezydencyjnym w Schleitz J. O. panujący książę Henryk LXII., urodził się dnia 31. maja 1785, nastąpił po ojcu w rządzie dnia 17. kwietnia 1818 i objął po abdykacyi swego spółrządcy Henryka LXXII. dnia 1. października 1848 niepodzielny rząd trzech księstw Reuss młodszej linii. Ponieważ zmarły książę był bezżenny, przeto przeszedł rząd na jego brata, najdostojniejszego księcia Henryka LXVII., który rzeczywiście już objął rządy. (W. Z.)

Szwecya.

Według doniesień „Lüb. Ztg.“ oczekiwano w Sztokholmie niecierpliwie sprawozdań z Finlandyi, zwłaszcza że z Oregrund odplynęło 4 fregat parowych do Gamla Carleby, które wraz z 4ma innymi paroplytami angielskimi mają polecenie zburzyć to miasto. (Po szwedzku Gamla, po duńsku Gamel, Carleby zaś tyle co Karlstadt). (Abbl. W. Z.)

Rosya.

(Wydanie asygnatów skarbowych seryi XXIX. i XXX.)

Petersburg, 17. czerwca. Senat zakomunikował wszystkim władzom ukaz J. M. Cesarza wydany do ministra finansów p. Brok'a tej osnowy: Panie ministrze finansów! Na przedstawienie WMPana upoważniam Go na mocy ukazu z 18. stycznia r. b. wydanego do Senatu — do wydania asygnacyi skarbowych obydwóch seryi XXIX. i XXX. w sumie sześciu milionów rubli srebrnych z obliczeniem procentów od 1. czerwca 1854. Masz więc WMPan poczynić potrzebne rozporządzenia i senat o tem uwiadomić. Podpis *Mikołaj*. (Zeit.)

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z-pod Sylistryi w dziennikach konstantynopolskich.)

Wiedeń, 26. czerwca. „Journal de Constantinople“ z dnia 14. b. m. pisze:

„Według doniesień jeneralnego komendanta twierdzy Sylistryi Giritli Mehemeta Baszy z d. 11. b. m. podłożyli i zapalili Rosyanie d. 3. czerwca po raz trzeci minę pod fortyfikacyą „Arab Tabia“, ale mina działała na wstecz i zniszczyła kolumnę atakującą. Trup jednego z żołnierzy rosyjskich wpadł aż wewnątrz twierdzy. Fortyfikacye i załoga nie ucierpiały. Pozorny atak Rosyan przedsięwzięty dnia następnego na fortyfikacyę Yelanti Tabia w zamiarze powtórnego uderzenia na Arab-Tabia odparli Turcy z wielką stratą nieprzyjaciela. Nazajutrz zrobił komendant skuteczną wycieczkę, a w nocy odparł kilka szturmów ze strony Rosyan; przy ciemnej nocy niepodobna było obliczyć straty nieprzyjaciela.

Ten sam dziennik pisze:

Według ostatnich doniesień z nad wybrzeży czerkieskich uderzył pewien dowódca zostający pod rozkazami Szamyla na Rosyan cofających się od fortyfikacyi wybrzeżnych ku Tyflisowi dla połączenia się z armią kaukazką; odbyła się krwawa walka, w której Rosyanie stracili 4 dział.

Zapewniają, że Szamyl przedsięwziął w sile 25.000 Czerkiesów i 50 dział kroki zaczepne i przeszkodzi wspomnianym wojskom połączyć się z armią rosyjską pod Tiflis.

„Journal de l'Empire“ podaje pozycye Rosyan i Turków w Azji jak następuje: Rosyanie zajmują Kutais i Gori siłą 10.000 ludzi, Akiskę 4000, Akarkeles 1800, w Gumri stoi 12 do 16 batal. piechoty, 6 bateryi i 3000 koni; w Erywanie i okolicy 5 niekompletnych batalionów, 8 dział i 100 koni milicyi. Turcy stoją w Ardahan w sile 3500 ludzi i koni, w Bajazid 3500, w Kars 20.000 ludzi i koni i 60 dział.

— Na wiadomość o śmierci Mussa Baszy wyznaczył Sułtan jego familii, którą bez majątku zostawił, 30.000 piastrow pensyi. (Abbl. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Hermannstadt, 25. czerwca. Według doniesień dziennika „Siebenb. Bote“ z Bukaresztu zniesiono z najwyższego rozkazu ob-

łęzenie Sylistryi d. 22. b. m. Rosyane dążą w pospiesznych marszach ku Dunajowi. Giurgewo opuszczone. Wiadomość o śmierci młodego Kotzebue jest bezzasadna. (Abbl. W. Z.)

Grecya.

(Okólnik ministra wojny do władz wojskowych.)

Ateny, 16. czerwca. Nowy minister wojny wydał następujący okólnik do władz wojskowych:

„Nieprzyjaciele spokoju publicznej rozsiewają w obcym interesie, który nie jest interesem greckiego narodu, fałszywą pogłoskę, jakoby znajdująca się w Pyreju armia sprzymierzona wysłana była w nieprzyjacielskim zamiarze. Poleca się Panom tak szkodliwe kłamstwa niepuszczać mimo, owszem zawiadomić podrzędnych oficerów a przez nich żołnierzy, że dwa nadmorskie mocarstwa, którym Grecya tak wiele dobrodziejstw zawdzięcza i które nieprzestały być opiekuniami mocarstwami Grecyi, nie miały innego zamiaru przez wysłanie swego wojska, jak tylko zasłonić kraj od wpływów szkodliwych, zagrażających całej Europie.

Pobyt sprzymierzonej armii na greckiej ziemi, uważany z europejskiego stanowiska, nie ścieśnia bynajmniej niepodległości Grecyi, i owszem posłuży raczej do zabezpieczenia Grecyi na zewnątrz pośród wojny orientalnej; gdyby było inaczej, nie pozwoliłby mi mój honor brać udziału w sprawach państwa.

„Główne zadanie polityki ministerium, którego jestem członkiem, nie jest inne, jak pozyskać dla Grecyi sympatyę i szacunek wszystkich wielkich mocarstw bez wyjątku; tylko w ten sposób można polepszyć teraźniejszość i przygotować przyszłość; kto nie uznaje tej ocalającej zasady, ten jest nieprzyjacielem ojczyzny.“

Ateny, 2. (14.) czerwca 1854.

Minister wojny de Kalergis.

Turcya.

(Jak rzeczy stoja nad Dunajem z dziennika Soldatenfreund.)

Wiedeń, 25. czerwca. „Oesterreichischer Soldatenfreund“ zawiera pod napisem: „Jak rzeczy stoja nad Dunajem?“ następujące doniesienia:

Komu znany jest sposób prowadzenia wojny księcia Paszkiewicza szczególnie przeciw twierdzom tureckim, ten może wnosić, że oblężenie Sylistryi nie było głównym jego zamiarem, zdaje się raczej, że jego zamiarem było za pomocą pozornego ataku tak znaczną siłą zbrojną zniewolić Omer Baszę do przyspieszenia na pomoc zagrożonej twierdzy. Wódz rosyjski spodziewał się zapewne, że turecka armia wywoła na równinę i w otwartym polu stoczy z nią walną bitwę.

Ten domysł zgadza się także z innemi operacjami rosyjskiego wodza.

Cały plan wyrachowany jest jak się zdaje raczej na wojnę odporną aniżeli zaczepną.

Pojmując polityczne i wojskowe położenie swej ojczyzny z wyższego stanowiska i niechęć pochlebiać przesadnym iluzjom swych rodaków wytknął sobie sędziwy wódz śmiało i bezwzględnie plan swych działań według jemu właściwych prawideł wojennych.

Cofnięcie się aż po Alutę, ustawienie wojsk w Multanach i nad Prutem w obec ustawienia wojsk austriackich w Bukowinie i Siedmiogrodzie, są wyraźnym dowodem, że naczelnik rosyjski chce skoncentrować swe wojska skutecznie odwrót strategiczny.

Operacje przeciw Sylistryi w takim składzie rzeczy można przeto raczej uważać za koncesyę dla opinii publicznej w Rosyi.

Niepodlega żadnej wątpliwości, że feldmarszałkowi rosyjskiemu nieszło głównie o zdobycie twierdzy, którą po czterestu dniach musiałby opuścić; ale mogło mu na tem zależeć, ażeby jeszcze przed odwołaniem armii tureckiej klęskę w otwartym polu.

Omer Basza i jego doradźcy przeniknęli zapewne plan marszałka i spokojnie zostali w swych pozycjach w Szumli i pod Bałkanem.

Tymczasem przybrały rzeczy inną postać. Zmieniły się szanse pobicia armii tureckiej a może i armii mocarstw sprzymierzonych. W obec teraźniejszego wojskowego stanowiska Austrii nieprzyniosłoby zwycięstwo Rosyanom żadnej korzyści, a klęska mogłaby w obec trudnego odwrotu stać się zgubną dla armii.

Wojska austriackie operując z Czerniowiec między Seretem a Prutem, z Siedmiogrodu zaś przez wąwozy Oitosz i Temesz, odcięłyby odwrót Rosyanom. Śród takich okoliczności — kończy „Soldatenfreund“ — nie może być mowy o stałym zajęciu pozycji pod Sylistryą; owszem być może, że się armia rosyjska cofnie od Aluty nad rzekę Argis. Ale te sukcesy nie mogą sobie przypisywać ani wojska tureckie ani armie sprzymierzone — wszystko to zdziały wojska Austrii. (W. Z.)

(Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 10. czerwca. Kurszyd Basza, gubernator Bośni, otrzymał obszerne pełnomocnictwa pod względem spraw administracji w Herzegowinie.

Dywan przychyliła się do przyjęcia propozycji komisji względem zaprowadzenia podwójnej linii telegraficznej z Konstantynopola do Belgradu i filialnego telegrafu z Adryanopola na Szumłę do Ruszuczka. Kosztorys wynosi niemal 1,300.000 franków.

Afryka.

Według doniesień z Cairo z d. 16. b. m. załatwiony już spór między plemionami Beduinów Ben el Hassan i Wuolod Ali. Pierwszy

zniósł swój obóz na wiadomość, że Abbas Basza odmawia mu pomocy, drugi zaś zwrócił dobrowolnie zabrane łupy. (L. k. a.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 27. czerwca. Litogr. „koresp. austr.“ pisze: Według telegraficznej wiadomości z Zemlina z dnia dzisiejszego przybył Achmet Basza z pilnemi depeuszami dla Wiednia z Konstantynopola i udał się w dalszą podróż.

Hermannstadt, 27. czerwca. Mnóstwo wozów transportowych różnego gatunku dąży z Bukaresztu do Fokszan. Jenerał Schilder umarł d. 23., hrabi Orłow nie grozi już żadne niebezpieczeństwo. — W Bukareszcie rozeszła się pogłoska, że po opuszczeniu Wołoszczyzny wezmą Rosyane ze sobą wołoską milicję do Multan. Jenerał Budberg oświadczył deputacyi Bojarów, którzy go o to pytali, że o opuszczeniu stolicy niema jeszcze mowy. Mimo-to cofają się Rosyane nieustannie do Multan.

Berlin, 27. czerwca. Wzorcajsza „korespondencya pruska“ zapowiada przystąpienie wszystkich niemieckich rządów do prusko-austr. przymierza. (A. B. W. Z.)

Paryż, 27. czerwca. Monitor donosi z Wiednia z d. 26go b. m.: Oblężenie Sylistryi zniesione. Rosyane opuszczają Wołoszczyznę. Halil Basza udaje się do obozu Omera Baszy dla porozumienia się z marszałkiem St. Arnaud i lordem Raglan względem dalszych operacji trzech armii. (L. k. a.)

— Persigny wyjechał z familią do Szwajcaryi. (W. Z.)

Londyn, 23. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu zapowiedział Layard, że w przyszły wtorek zaproponuje wotum nieufności przeciw lordowi Aberdeen. Aberdeen zaś zapowiedział w izbie wyższej na poniedziałek usprawiedliwienie swojej polityki. To podwójne oświadczenie wywołało żywą sensacyę. (W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 28. czerwca. Dziś sprzedawano na naszym targu korzec pszenicy po 30r.25k.; żyta 27r.19k.; jęczmienia 18r.30k.; owsa 17r.10k.; hreczki 21r.; — cetnar siana kosztował 2r.14k.; okotów 1r.31k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 25r.20k., sosnowego 18r.30k. w. w. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiiany.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 21. czerwca. Na dzisiejszym targu było 319 sztuk wołów, a mianowicie przypędzili: Hersz Allerhand z Żurawna 36 sztuk, Hersz Felder z Łukawicy 113, Haksel Brandstaedter z Toporoutz 27. Dawid Geiger z Tymbarku 33, a w mniejszych partjach 110 sztuk.

Gatunek bydła był po większej części dobry, a szczególnie kilka sztuk, za które płacono parę po 812 zr. 30 kr. w. w. Handel szedł żwawo i tylko 50 sztuk pozostało niesprzedanych dla nadzwyczajnie wysokich cen.

W drodze sprzedali, mianowicie w Biale Mondrik z Mistka 200 sztuk do Saksonii, w Boberku Mojżesz Allerhand do Prus 65 sztuk. Tittinger z Czerniowiec 268, w mniejszych partjach 80. W Freibergu: Izak Krampler z Uścia 230 sztuk, Hersz Allerhand z Żurawna 112, Józef Reiss 161, Leib Amster z Czerniowiec 270. W Neutitschein w małych partjach 47 sztuk. W Lipniku M. Lasar z Jarosławia 100 sztuk, Dawid Hirsch z Tyśmienicy 165 sztuk na wagę; w mniejszych partjach 50 sztuk, pod Olomuńcem 40 sztuk. Niesprzedane bydło popędzili do Wiednia: Mojżesz Allerhand z Żurawna 80 sztuk, Hersz Felder z Liska 50 sztuk i Augustin z Białej 40 sztuk.

Na targu Wiedeńskim było w tym tygodniu 2000 sztuk wołów; za cetnar płacono 62 zr. 30 kr. — Na przyszły tydzień ma przybyć z Galicyi 1800 sztuk wołów.

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon.	konw.	6	14
Dukat cesarski	6	17	6	20
Półimperyal zł. rosyjski	10	47	10	50
Rubel srebrny rosyjski	2	5	2	5 1/2
Talar pruski	1	58	2	1
Polski kurant i pięciozłotówka	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	92	—	92	18

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28. czerwca 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	92	12
Przedano „ „ 100 po	„ „	92	42
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 26. czerwca.		w przecięciu	
Obligacye długu państwa	5% za sto	86 3/8 1/2 5/8 3/4 7/8	86 3/4
detto z r. 1851 serya B.	5% „	103	103
detto z r. 1853 z wypłatą	5% „	—	—

Obligacje długu państwa	4 1/2%	"	76 1/8 1/4	76 3/16
delto delto	4%	"	69 1/4	69 1/4
delto z r. 1850 z wypłatą	4%	"	—	—
delto delto delto	3%	"	—	—
delto delto	2 1/2%	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	"	—	—
delto delto z r. 1839	"	"	125 1/2 126	126
delto delto z r. 1854	"	"	90 5/8	90 5/8
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 1/2%	"	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	"	102	102
Obl. indemn. Niz. Austr.	5%	"	84 1/2 85 85 1/2 86	85 1/2
delto krajów koron.	5%	"	—	—
Akcy bankowe	—	"	1274 1278	1276
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	—	"	487 1/2	487 1/2
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	—	"	2140	2140
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.	—	"	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	"	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	—	"	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	—	"	572 573	572
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	—	"	—	—
Galicyski listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—	"	—	—
Renty Como	—	"	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 26. czerwca.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	130 1/8 130 129 7/8 5/8	129 7/8	us.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	130 129 3/4 129 129 1/4	129 1/4	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	95 3/8 1/4	95 3/8	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	126	126	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12.40 38 36 35 36	12.36	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	152 1/2 152 151 3/4 1/2 5/8	151 3/4	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarzkie dukaty	36	36	Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 107 1/2 l. — Augsburg 130 l. — Frankfurt 129 1/4. — Hamburg 95 1/2 p. — Liwna 126. — Londyn 12 35 1/2 l. — Medyolan 128 l. — Paryż 151 1/4 l. — Obligacje długu państwa 5% 86 1/8 — 86 1/4. Delto S. B. 5% 103 — 103 1/2. Delto 4 1/2% 75 7/8 — 76. Delto 4% 68 3/4 — 68 7/8. Delto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 1/2 — 89 3/4. Delto z r. 1852 4% 88 — 88 1/4. Delto 3% 55 1/2 — 56. Delto 2 1/2% 42 1/2 — 42 3/4. Delto 1% — —. Obl. indemn. Niz. Austr. 5% 84 1/2 — 85. Delto z krajów kor. 5% 84 — 84 1/4. Pożyczka z r. 1834 227 — 227 1/2. Delto z r. 1839 126 — 126 1/2. Delto z 1854 90 3/8 — 90 7/16. Oblig. bank 2 1/2% 57 — 58. Obl. lom. wen. pożycz. z r. 1850 5% 102 — 103. Akc. bank. z ujma 1273 — 1276. Delto bez ujmy 1078 — 1080. Akcy bankowe now. wydania 990 — 991. Akcy banku eskomp. 97 — 97 1/2. Delto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 213 3/8 — 213 3/4. Wiedz.-Rabskie 82 3/4 — 83. Delto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 284 — 285. Delto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Delto 2. wydania 30 — 35. Delto Edynbursko-Neusztadzkiej 53 3/4 — 54. Delto żeglugi parowej 573 — 575. Delto 11. wydania —. Delto 12. wydania 559 — 560. Delto Lloyd'a 595 — 598. Delto młyna parowego wiedeń. 133 — 134. Renty Como 13 3/4 — 13 7/8. Esterhazego losy na 40 zlr. 82 — 82 1/2. Windischgrätz'a losy 29 1/4 — 29 1/2. Waldsteina losy 30 1/4 — 30 1/2. Keglevicha losy 10 3/8 — 10 1/2. Cesarzskich ważnych dukatów Agio 35 7/8 — 36.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedz. d. 27. czerwca o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio 35 7/8. Ces. dukatów obrączkowych agio 35 3/8. Ros. imperyały 10.30. Srebra agio 30 3/2 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. czerwca.

Obligacje długu państwa 5% 86 1/16; 4 1/2% 76; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 126 5/8. Wiedz. miejsko bank. 1276. Akcy bank. 2132 1/2. Akcy kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 107 3/4. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi

parowej 573. Lloyd'a 592 1/2. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskompłowego a 500 zlr. 485 zlr.

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 129 1/4 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 128 1/4 l. 2. m. Hamburg 94 1/2 l. 2. m. Liwna 124 1/2 p. 2. m. Londyn 12.29. l. 3. m. Medyolan 126 1/2. Marsylia — l. Paryż 150 1/4 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 34 1/2. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 90 3/16.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. czerwca.

Hr. Drohojowski Józef, z Balic. — JE. hr. Mier Feliks, z Witkowa. — Hr. Fredro Henryk, z Dubanowic. — PP. Trzciniński Józef, z Żyrawy. — Nahojowski Antoni, z Przemysła. — Radziejowski Edward, z Dikowoy. — C. k. komisarze obwodowi: Haidmann Józef i Seelig Karol, z Sanoka.

Dnia 29. czerwca.

Hr. Starzyńska Ernestyna, z Przemysła. — Hr. Borkowski Seweryn, z Szuparki. — Hr. Krasicki Aleksander, z Dubiecka. — PP. Cywiński Franciszek, z Delejowa. — Strzelecki Eugeniusz, z Wyrowa. — Zawadzki Józef, ze Stryja. — Kriegshaber Antoni, c. k. komisarz obw., z Przemysła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. czerwca.

Hr. Zabielski do Tarnopola. — Hr. Golejewski Tadeusz, do Sapahowa.

Dnia 29. czerwca.

HHr. Komorowscy Piotr, Adam i Franciszek do Bilinki. — Obertyński Henryk, do Bilinki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28-29. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 10	+ 12°	+ 20°	półn.-zachodni°	pogoda
2 god. pop.	27 10 4	+ 20°	+ 12°	"	"
10 god. wie.	27 10	+ 15°	"	zachodni	"
6 god. zrana:	27 10	+ 14°	+ 21°	półn.-zachodni°	pogoda
2 god. pop.	27 9 6	+ 21°	+ 14°	"	"
10 god. wie.	27 9	+ 15°	"	"	pochmurno

TEATR.

Dziś: na dochód Jana Nep. Kamińskiego:

"CZARNY LEKARZ."

Wielki dramat w 3 oddziałach a 5 aktach z francuskiego pp. Anicet Bourgeois i Dumanoir przez J. N. Kamińskiego dla tutejszej sceny przełożony:

O s o b y:

Margrabina de la Reynerie	JPanna Radzińska.
Paulina jej córka	JPani Aszperger.
Aurelia de Koradec	JPanna Kasprzycka.
Chevalier de St. Luce	JP. Wilkoszewski.
Barbantane, bogaty plantarz	JP. Linkowski.
Fabian młot	JP. Kaliciński.
Lia pokojowa Pauliny	JPani Linkowska.
Roger dozorca plantacyi	JP. Ulrych.
Notariusz	JP. Wisłocki.
Intendent	JP. Hennig.
André wieśniak	JP. Woźniakowski.
Krystyan, sługa Fabiana	JP. Lauvernay.
Jean) lokaje	JP. Natorski.
Dominik)	JP. Baczyński.
Marszałek	JP. Mikulski.
Oficer wie. — Panowie. — Damy. — Służba.	

KRONIKA.

Pomiędzy pasażerami okrętu „Franklin“, który wypłynął z Nowego-Yorku z przeznaczeniem do Hawre, znajdowali się członkowie rodziny Bonaparte osiedli w Ameryce: Jerome Napoleon Bonaparte z Baltimore i syn jego, porucznik w armii Stanów zjednoczonych, który otrzymawszy urlop dąży na zaproszenie cesarskich swych krewnych do Paryża. Ojciec jego zamierza za dwa miesiące wrócić znów do Ameryki, lecz syn uda się zapewne w dalszą po Europie podróż i później wrócić ma na swoje stanowisko w Stanach zjednoczonych. Jerome, ojciec młodego oficera amerykańskiego jest synowcem Napoleona Wielkiego, to jest synem rodzzonego brata jego Jerome, a teraźniejszego prezydenta senatu francuskiego. W młodym jeszcze wieku wszedł w służbę marynarki francuskiej; przypadek sprowadził go do Ameryki, gdzie roku 1803 ożenił się z mis Elżbietą Patterson, ładną i bogatą damą w Baltimore. Napoleon niechciał jednak uznać tego małżeństwa i dekretem cesarskim ogłosił je za nieważne, niemogąc wszakże wymócić na Piusie VII. rozvodu kościelnego. Jerome wrócił do Francji, lecz zonie jego wzbroniono pobytu w tym kraju. Zjechała więc do Anglii w towarzystwie brata swego i tam powiła syna: przybyłego teraz z Ameryki Hieronima (1803). Odwieziony przez matkę znów do Ameryki otrzymał troskliwe wychowanie, tam się też później i ożenił z niejaką mis Williams z Baltimore, dziedziczką znacznego majątku. Oprócz tego otrzymał znaczną sumę w sukcesyi po kardynale Fesch i zakupił wielkie dobra w Stanach zjednoczonych. W latach 1826 i 1827 podróżował po Europie i widział się z ojcem swoim w Florencji. Po upadku Napoleona zjechała matka jego roku 1816 do Paryża. —

Dawniej już rozwiedziona wyrokiem sądowym w Maryland, niewchodząca drugi już raz w związku małżeńskie i żyje w Maryland doznając powszechnego u ziomek swoich poważania. — Czyli w podróży swej europejskiej roku 1816 widziała się z dawniejszym swym mężem, o tem niewiadomo. Syn i wnuk jej odbywają podróż jako zwyczajni obywatele amerykańscy i będą w Tuilleryach przyjmowani zapewne z wielkimi honorami. Na liście prawowitych sukcesorów tronu cesarskiego we Francji nieznachodzą się ich imiona.

— W Hawanie kurzy tytoń wszystko co żyje: starzy i młodzi, tak mężczyźni jak i pleć żeńska, chociaż zresztą palenie cygarów — zwłaszcza w towarzystwie, wyszło już nieco z mody u dam lepszego tonu. Będąc wszakże z u damy dostaje gość najprzód cygaro; podaje mu je murzynek i równocześnie wnoszą fajerkę z żarzącymi węglami, która wraz z szczypekami srebrnymi stawiają na stole. Wielu jest takich, co szkatułki z cygarami niepowierzają łasym murzynom, lecz kluczyk od niej noszą na szyi. Niekiedy palą dziennie 30 do 40 cygarów, lecz w ogóle palą Hiszpanie więcej cygarek własnego wyrobu niż cygarów skręcanych. Świętą zresztą rzeczą w Hawanie dzielić się z ogniem do cygara, a nieczwazanie na próżbę: „Su candela“ byłoby oznaką wielkiego barbarzyństwa. Taki barbarzyńca doznałby nawet obelgi publicznej. Zaden więc Hiszpan nieodmówi ognia drugiemu i postępuje sobie przy tem z największą uprzejmością nawet w obec obdartusa, jeżeli tylko obdartus ten należy do rodzaju białych.